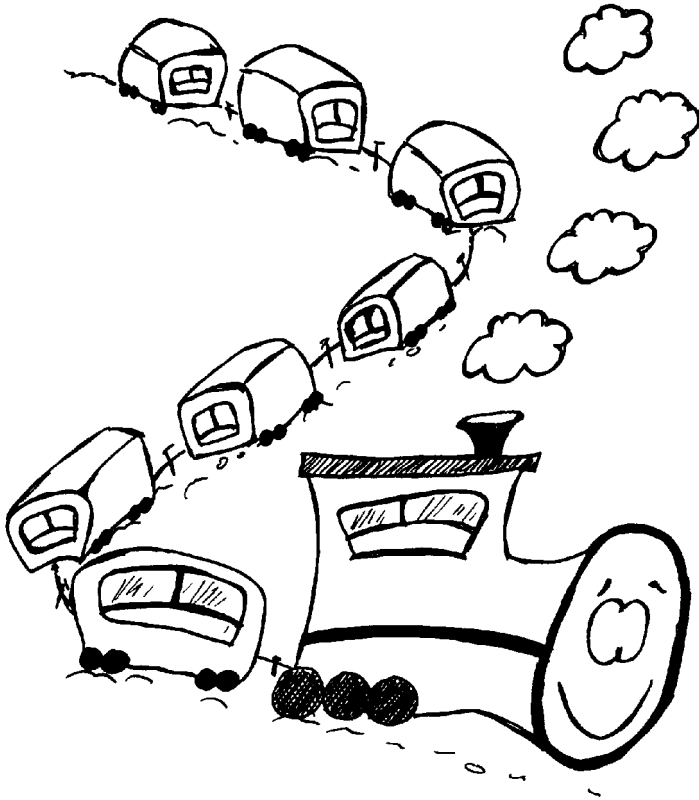


Ewa i Leszek Gęca



Pociąg

scenariusz imprezy szkolnej

Polonijne Centrum Nauczycielskie
w Lublinie 2003

Realizując scenariusz pt. **Pociąg**, zapraszamy jego uczestników i widzów do podróży po Polsce, podczas której są odwiedzane różne miasta. Teksty, piosenki i tańce zawarte w inscenizacji opowiadają o historii Polski, jej kulturze, o legendach i „wielkich Polakach”.

Treści zawarte w scenariuszu bardzo wyraźnie podpowiadają osobie realizującej go, jaką wykonać scenografię do poszczególnych scen. Ponadto układ scen daje możliwość realizowania ich w dowolnej kolejności. Jednocześnie istnieje możliwość rozbudowania scenariusza inscenizacji poprzez dopisanie tekstów, opowiadających o innych miastach czy regionach. Elementem łączącym wszystkie sceny jest tytułowy pociąg.

OBSADA

Przewodnik wycieczki

Przewodnicy po miastach

Dzieci

*W oddali słychać dźwięk nadjeżdżającego pociągu. Na przygrywce piosenki **Na wycieczkę** wchodzi ustawieni w pociąg wszyscy uczestnicy inscenizacji, naśladując ruchem rąk jazdę pociągu. Tańczą i śpiewają kolejne zwrotki piosenki. Na koniec piosenki ustawiają się w dużym pólku.*

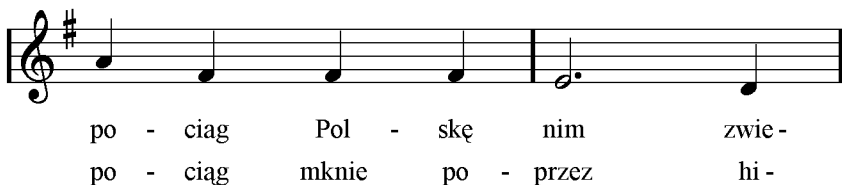
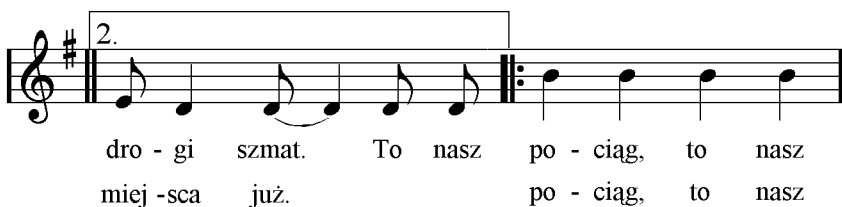
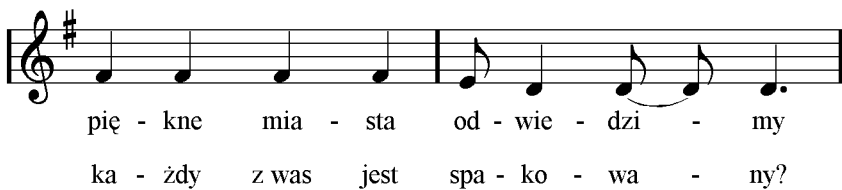
NA WYCIECZKĘ

muzyka: Jacek Szpunar
słowa: Leszek Gęca



Na wy - ciec - kę wy - ru - sza - my
Po - ciąg cze - ka są wa - go - ny

pro - sto hen w da - le - ki świat,
no i ciu - chcia gwi - żdże już,



1. Na wycieczkę wyruszamy, prosto hen w daleki świat.
Piękne miasta odwiedzimy, przebędziemy drogi szmat.
Pociąg czeka, są wagony no i ciuchcia gwizdże już.
Każdy z was jest spakowany? Proszę zająć miejsca już.

Ref.: To nasz pociąg, to nasz pociąg,
Polskę nim zwiedzimy w mig.
To nasz pociąg, to nasz pociąg,
niech tu nie zostanie nikt.
To nasz pociąg, to nasz pociąg,
mknij poprzez historii czas.
To nasz pociąg, to nasz pociąg,
dziś zabierze wszystkich nas.

2. Już semafor podniósł głowę i zielone światło jest,
Zawiadowca swym lizakiem maszyniście czyni gest.
Wyruszamy na wycieczkę, przebędziemy drogi szmat,
Polskie miasta odwiedzimy, gdzie historii drzemie czas.

Przewodnik wycieczki staje na środku sceny i mówi.

PRZEWODNIK WYCIECZKI

Przyjechaliśmy, by zobaczyć Polskę, by oczy nią nacieszyć.
Poznać polską kulturę i język, tańce i zabawy...
I choć trzeba będzie wracać do siebie, do domu
Zabrać tam ze sobą chcemy to, co po kryjomu
Każdy z nas gdzieś w sercu schował i co duszę cieszy.
Trochę wiatru, zapach ziemi, dźwięki polskiej mowy... .

Proszę wsiadać, drzwi zamykać. W długą podróż zapraszamy.
Odwiedzimy dzisiaj miasta, które tylko z mapy znamy.
Zawiadowca daje znaki, lizak w górę podniesiony.
Słychać gwizd lokomotywy, maszynista ucieszony.
Już jedziemy, nuca koła, wystukując rytm po torach.
Dziś zwiedzimy Polskę całą - Pierwsza stacja – Nasza szkoła

Wszyscy śpiewają piosenkę, którą mogą zinterpretować ruchowo.

NASZA SZKOŁA

muzyka: Jacek Szpunar, Leszek Gęca
słowa: Leszek Gęca, Jacek Szpunar



Pier - wsza kla - sa ma - le dzie - ci,
W dru - giej kla - sie już u - cznio - wie



je - szcze im przed - szko - le w gło - wie na - sza
grze - czni, pil - ni i wy - trwa - li, czy - tać,



Pa - ni naj - wa - żniej - sza świę - te
li - czyć też u - mie - ją na przer -



jest co o - na po - wie.



wach psot - ni - cy ma - li.



Na - sza szko - ła w niej się

ka - żdy u - czyć chce, ka - żda
 bu - zia jest we - so - ła i na
 le - kcjach faj - nie jest. Tu - taj
 masz ko - le - gów wie - lu, ko - le -
 żan - kę znaj - dziesz też, te - raz
 wiesz już przy - ja - cie - lu to we -
 so - ła szko - ła jest.

1. Pierwsza klasa małe dzieci, jeszcze im przedszkole w głowie
 Nasza pani najważniejsza, święte jest co ona powie
 W drugiej klasie już uczniowie, grzeczni pilni i wytrwali
 Czytać, liczyć już umieją, na przerwach psotnicy mali.
 Ref.: Nasza szkoła w niej się każdy uczyć chce
 Każda buzia jest wesoła i na lekcjach fajnie jest.
 Tutaj masz kolegów wielu, koleżankę znajdziesz też
 Teraz wiesz już przyjacielu, to wesoła szkoła jest.

2. Trzecia klasa najmądrzejsza z tych najmłodszych oczywiście
 Popisuje się tam każdy i trzy po trzy plecie ślicznie.
 Czwarta ma już nową panią, więc są znów świętoszki małe
 Chociaż ciągle gonią za nią, w rozrabianiu doskonałe.
 Ref.: Nasza szkoła...

3. W piątej, szóstej są podlotki, popisują się do woli
 Ciągłe dyskoteki w głowach a na lekcjach jak słup soli
 W naszej szkole dużo dzieci, siedzą, kuja, miny stroją
 Grzeczne są jak aniołeczki, dziw że jeszcze mury stoją.
 Ref.: Nasza szkoła...

*W przypadku kiedy scenariusz realizowany jest przez dzieci przedszkolne, wszyscy śpiewają piosenkę pt.: **Nasze przedszkole.***

NASZE PRZEDSZKOLE

muzyka: Jacek Szpunar,
słowa: Jacek Szpunar

Ma - lu - chy trzy - lat - ki bar - dzo grzecz - ne są,

Pa - ni baj - ki czy - ta każ - dy pa - trzy w nią.

Po o - bie - dzie spa - nie, wszy - scy twar - do śpią,

Nikt tu nie ma - ru - dzi bo w przed - szko - lu to:

Ref.: Bo w przed - szko - lu to sie ka - żdy ba - wić chce, ka - żda



bu - zia jest we - so - la, ka - żda chwi - la faj - na jest, tu - taj
 masz ko - le - gów wie - lu, ko - le - żan - kę znaj - dziesz też, te - raz
 wiesz już przy - ja - cie - lu, jak we - so - ło z na - mi jest.

1. Maluchy trzylatki bardzo grzeczne są
 Pani bajki czyta, każdy patrzy w nią,
 Po obiedzie spanie, wszyscy twardo śpią,
 Nikt tu nie marudzi, bo w przedszkolu to:
 Ref.: Bo w przedszkolu, tu się każdy bawić chce
 Każda buzia jest wesoła, każda chwila fajna jest.
 Tutaj masz kolegów wielu, koleżankę znajdziesz też
 Teraz wiesz już przyjacielu jak wesoło u nas jest.
2. Czterolatki kwiatki, dobrze ułożone,
 Tańczą, deklamują, naśladują wronę.
 Pięciolatki nasze mają nową panią,
 Słuchają jej pilnie ciągle goniąc za nią.
 Ref.: Bo w przedszkolu...
3. Starszaki, aniołki ciągle hałasują
 Bawią się i skaczą, panią naśladują.
 Gdy jednak poprosi, przestają rozrabiać
 Są bardzo rozważne, potrafią pomagać.
 Ref.: Bo w przedszkolu...

Przewodnik wycieczki staje na środku sceny i mówi.

PRZEWODNIK WYCIECZKI

Czas już ruszać w dalszą drogę, poznać piękną okolicę.
Do następnej naszej stacji, do Warszawy: do stolicy.

*Refren piosenki **Na wycieczkę** pojawia się wielokrotnie i jest elementem muzyczno - ruchowym, łączącym pobyt uczestników podróży w kolejno odwiedzanych miastach. Dzieci śpiewają i tańczą, ustawione w pociąg. Gdy kończą śpiewać, ustawiają się w półkole.*

Ref.: To nasz pociąg, to nasz pociąg, Polskę nim zwiedzimy w mig.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, niech tu nie zostanie nikt.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, mknij przez historii czas.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, dziś zabierze wszystkich nas.

Przewodnik po Warszawie staje na środku sceny i opowiada.

PRZEWODNIK PO WARSZAWIE

Tu... Syrenka was powita. Pół dziewczyna, a pół ryba.
Stoi dumnie obok rzeki, która Wisła się nazywa.
Z dala widać wielką wieżę, na której wciąż zegar bije,
I biciem donośnym dzwonów oznajmia nam, że wciąż żyje.
To zegar na Zamku Królewskim, gdzie kiedyś królowie żyli,
I jak z historii już wiemy, stąd całą Polską rządzą.
Przed zamkiem z wysokiej kolumny król Zygmunt spogląda dokoła
I jest z tego tak bardzo dumny, że pewnie chciałby zawołać:
Witajcie nam drogie dzieci. Od wieków ja tutaj mieszkam.
Pozdrawiam wszystkich przechodniów i was też nie omieszkam.
Wskażę wam dalszą drogę, pojedźcie wprost na południe
Do grodu Kraka traficie, na pewno nie będzie nudno.

Przewodnik wycieczki staje na środku sceny i mówi. W końcowej części wypowiedzi gwiżdże.

PRZEWODNIK WYCIECZKI

Nasz pociąg rusza już dalej. Warszawę pożegnać pora.
Dzieci już siedzą w wagonach? Jest światło na semaforach?
Zieleni się. Widać z daleka. Parowóz z radości sapie.
Więc nie ma już na co czekać. Jest gwizdek – więc w drogę bracie.

Wszyscy śpiewają i tańczą.

Ref.: To nasz pociąg, to nasz pociąg, Polskę nim zwiedzimy w mig.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, niech tu nie zostanie nikt.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, mknij poprzez historii czas.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, dziś zabierze wszystkich nas.

W tym miejscu proponujemy zaprezentowanie przez grupę dzieci tańców krakowskich. Po czym przewodnik wycieczki staje na środku sceny i mówi.

Jaki wielki zamek! Pewnie bardzo stary.
Przed wiekami chyba go tu zbudowali.

Teraz staje na środku sceny przewodnik po Krakowie i kieruje do wszystkich pytania, po czym sam na nie odpowiada.

PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

Kto wie, co za jeden? Jak go też nazwali?
To Wawel Krakowski, dawna też stolica,
Perłą jest kultury, każdego zachwyca.
Tu piękne arraszy zdobią stare ściany,
Co jeden piękniejszy, tęczą malowany,
Aż się w głowie kręci od bogactw kultury.
Tu piękna kaplica, tam zbroje, mundury.
Ale to nie wszystko, jak zapewne wiecie,
Żyje tu legenda, wie to każde dziecko.

Wszyscy siadają na scenie i z zaciekawieniem zaczynają słuchać legendę, którą opowiada przewodnik.

Niedaleko Wisły, pod zamkowym wzgórzem,
Żył kiedyś smok wielki. Drżycie wszyscy tchórze.
Ział ogniem strasliwym, postrach siał on wszędzie.
Bał się lud krakowski. Co też z nami będzie?
Lecz znalazł się chłopak, nie rycerz, nie w zbroi,
Który ku zdziwieniu, smoka się nie boi.
Nie miał wielkiej siły, ni miecza ze stali.
Jak widzicie sami, silni też są mali.
Przechytrzył on smoka, co zjadł sto owieczek.
Zjadł i tę sto pierwszą. Wypił wody beczek,
Może ze dwadzieścia, a może i dwieście,
Prosto z rzeki Wisły co obok płynęła.
W końcu pękł, a radość cały gród wnet ogarnęła.
Taka to legenda o dzielnym szewczyku, co pokonał smoka.

Czy prawda, czy bajka
Niech każdy dziś da sobie odpowiedź na to pytanie.
Pewne jest jedno.
Jest wciąż piękny Kraków i Wisła wciąż płynie.

*Przez chwilę brzmi melodia piosenki pt.: **Płynie Wisła płynie.**
Przewodnik wycieczki staje na środku sceny i mówi.*

PRZEWODNIK WYCIECZKI

Hej dzieciaki, są już wszyscy? Tak, to wyruszamy.
Jest następne piękne miasto, które odwiedzamy.

Wszyscy śpiewają i tańczą.

Ref.: To nasz pociąg, to nasz pociąg, Polskę nim zwiedzimy w mig.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, niech tu nie zostanie nikt.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, mknij poprzez historii czas.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, dziś zabierze wszystkich nas.

*Przewodnik po Toruniu staje na środku sceny. Mówi tajemniczo,
zagadkowo...*

PRZEWODNIK PO TORUNIU

Miasto znane w całym świecie, bo tu przed wiekami
Żył, pracował, wielki człowiek – bawił się z gwiazdami.
Ponoć był on czarodziejem, choć bez wielkiej księgi.
Wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię, polskie zrodziło go plemię.
Miasto to jest bardzo znane z przepysznych pierników.
Wiecie, o kim jest już mowa?
O wielkim astronomie – MIKOŁAJU KOPERNIKU

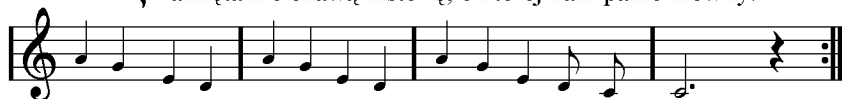
*Zwrotki piosenki można śpiewać solo, refren zaś śpiewają wszyscy.
Piosenkę można zinterpretować ruchowo, tańcząc rap.*

ASTRONOM

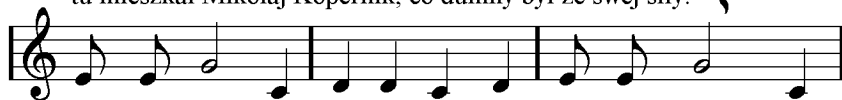
muzyka: Jacek Szpunar
słowa: Gęca Leszek



Parlando { Dostałem od mamy piernika w Toruniu upieczonego.
Pamiętam ciekawą historię, o której nam panie mówiły:



Miasto to słynie na świecie ale nie tylko z tego.
tu mieszkał Mikołaj Kopernik, co dumny był ze swej siły. }



Chy - ba bę - dę a - stro - no - mem, ta - ta ku - pi



mi lu - ne - tę, bę - dę ob - ser - wo - wał nie - bo,



mo - że zo - ba - czę ko - me - tę. Al - bo znaj - dę



1. Dostałem od mamy piernika
W Toruniu upieczonego.
Miasto to słynie na świecie,
Ale nie tylko z tego.
Pamiętam ciekawą historię,
O której nam panie mówiły:
Tu mieszkał Mikołaj Kopernik,
Co dumny był ze swej siły.
Ref.: Chyba będę astronomem,
Tata kupi mi lunetę,
Będę obserwował niebo,
Może zobaczę kometę.
Albo znajdę nową gwiazdę
Gdzieś w kosmicznym świecie,
Potem wsiądę do rakiety,
Aby móc do niej polecieć.
2. Człowiek silny swoją wiedzą.
Polskie zrodziło go plemię,
Zrobił rzecz niesamowitą:
Wstrzymał Słońce ruszył Ziemię.
Kiedyś wszyscy tak myśleli,
Że Ziemia jest środkiem świata,

Że wszystko się wkoło kręci,
Że wszystko dokoła niej lata.

Ref.: Chyba będę...

3. Dziś dzięki Kopernikowi
Wszyscy dokładnie wiedzą,
Że słońce jest w samym środku,
A dookoła planety biegną.
To układ słoneczny,
Słońce jest w nim tatą
Co ma 9 pociech planet.
No i co wy na to?
Ref.: Chyba będę...

Przewodnik wycieczki staje na środku sceny i mówi.

PRZEWODNIK WYCIECZKI

Stąd to krok już jest do miasta, gdzie zamek wielki stoi.

Dalej zabiera głos przewodnik po Malborku.

PRZEWODNIK PO MALBORKU

Niegdyś byli tu Krzyżacy, co chodzili w ciężkich zbrojach.

Bardzo źli to byli ludzie, chociaż niby w słusznej sprawie
krzywdę robili ludziom, mówiąc, że to po prawie.

Bardzo cierpiał naród polski, w Krzyżaków żyjąc niewoli
i patrząc w stronę Krakowa, czekał końca niedoli.

I w 1410 roku, pod wsią Grunwald zwaną, król Władysław Jagiełło
wygrał z Krzyżakami bitwę, którą na zawsze zapamiętano.

Zwycięstwo było tak wielkie i radość panowała taka... .

A... cieszą się przede wszystkim z tego,
że pozbyto się z kraju Krzyżaka.

Kończymy tu naszą opowieść, choć pewnie niektórzy ją znacie...

Jeśli nie, to weźcie książkę – historię dalszą poznać.

Wszyscy śpiewają i tańczą.

Ref.: To nasz pociąg, to nasz pociąg, Polskę nim zwiedzimy w mig.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, niech tu nie zostanie nikt.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, mknij poprzez historii czas.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, dziś zabierze wszystkich nas.

Po raz kolejny mówi przewodnik wycieczki.

PRZEWODNIK WYCIECZKI

Nasz pociąg rusza już dalej, nad Bałtyk, nad polskie morze.
Musimy się chyba spieszyć, bo jest już ciemno na dworze.
A jutro, z samego rana Gdańsk nam odwiedzić wypada.

Przewodnik po Gdańsku stoi na środku sceny i opowiada.

PRZEWODNIK PO GDAŃSKU

Zobaczcie. Neptun z trójzębem – król, co morzami włada.
Miasto to tysiąc lat liczy. Prawda, że bardzo stare.
Choć idąc po jego ulicach, nie chce się dać w to wiary.
Tam stary żuraw stoi na brzegu, tutaj kościoły,
świadkowie wieków – strzegą tajemnic w swych starych murach,
byś mógł je odkryć młody człowieku.
Chodźmy nad morze zobaczyć mewy, obejrzeć spienione fale.
Może znajdziemy bursztyn złocisty i muszlę, co szumi stale.

Chwila zastanowienia...

Zabierzcie ze sobą skarby natury, co morze w prezencie dało.

Przewodnik wycieczki mówi.

PRZEWODNIK WYCIECZKI

Jedziemy dalej zwiedzać ojczyznę, bo czasu zostało mało.

Wszyscy śpiewają i tańczą.

Ref.: To nasz pociąg, to nasz pociąg, Polskę nim zwiedzimy w mig.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, niech tu nie zostanie nikt.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, mknij przez historii czas.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, dziś zabierze wszystkich nas.

Przewodnik wycieczki staje na środku sceny i mówi.

PRZEWODNIK WYCIECZKI

Niechaj z was każdy kompas wyciągnie
i wprost w tym kierunku zmierza.
Podróż jest długa, droga daleka,
jedziemy do Kazimierza.

Teraz na środku sceny staje przewodnik po Kazimierzu Dolnym.

PRZEWODNIK PO KAZIMIERZU

Miasteczko małe, nad rzeką Wisłą, historii świadek wspaniały.
Ruiny zamku z basztą wyniosłą i rynek przepiękny cały.
Kazimierz Wielki w swej wspaniałości gród ten zbudować raczył,
Byś mógł i ty tu dzisiaj przyjechać wieki historii zobaczyć.
Przed Kazimierzem jest Bochońnica, w niej zamek niewielki,
Który zbudował Kazimierz Wielki dla pięknej dziewczyny – Esterki.
Zaraz za Wisłą, jak sięgnąć wzrokiem na wzgórzu zamek góruje,
To jest Janowiec, z kamienia cały w kolorze kremowobiałym.
Kamień ten powstał z osadów morskich, szczątków zwierzątek małych,
Które przed milionami lat ponoć, do morza powpadały.

A teraz moi szanowni goście...

Wykonuje rękoma szeroki gest, zapraszający wszystkich do...

Proście, proście, wszystkich proście.
Zapraszam do zamku byśmy tak jak dawniej – ci co tutaj żyli
Poprosili damy i taniec dworski zatańczyli.

Wszyscy uczestnicy wycieczki tańczą Taniec dworski. Po jego zakończeniu wszyscy się kłaniają, żegnają przewodnika po Kazimierzu, po czym przewodnik wycieczki mówi.

PRZEWODNIK WYCIECZKI

No moi drodzy mili, może byśmy w dalszą drogę wyruszyli.
Na naszej mapie, jak dobrze widzę, jest miasto skarbów – to Katowice.

Wszyscy śpiewają i tańczą.

Ref.: To nasz pociąg, to nasz pociąg, Polskę nim zwiedzimy w mig
To nasz pociąg, to nasz pociąg, niech tu nie zostanie nikt.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, mknie poprzez historii czas
To nasz pociąg, to nasz pociąg, dziś zabierze wszystkich nas.

Na środku sceny staje przewodnik po Katowicach.

PRZEWODNIK PO KATOWICACH

Czy... wiecie co tutaj jest ciekawego?
Tu węgiel kopią drogi kolego.
I... polskim złotem go kiedyś nazwali,
Bo skrzy się tak pięknie, kiedy się pali.
I ciepło daje wszystkim dokoła,
I widno z pomocą jego jest w szkołach,
I huty bez niego nie mogą pracować,
Więc pracę górnika trzeba szanować.

*Wszyscy podróżujący tańczą do melodii **Walczyk górniczy**.*

Po raz kolejny przewodnik po Katowicach mówi.

PRZEWODNIK PO KATOWICACH

W kopalni jest ciemno, smutno,
Gorąco i jakby zgasło już słońce.
Tylko z daleka gdzieś widać lampkę górniczą,
Mdłym światłem się palącą.

Wyjeżdżamy na powierzchnię.
Pan sygnalista dał znak.
Zapytał się dzwonkiem czy można,
A on mu oddzwonił tak-tak-tak.

PRZEWODNIK WYCIECZKI

Przesiadźmy się w nasze wagony,
Są większe i wygodniejsze.
Nasz pociąg gotowy do drogi.
Zapytajmy tylko tego jegomościa,
Jaką najkrótszą drogą dojechać do... do... do... Zamościa.
To, skoro już wiemy..., szybko do następnej stacji,
Bośmy już trochę zgłodnieli i w domu byśmy chcieli być na kolacji.

Wszyscy śpiewają i tańczą.

Ref.: To nasz pociąg, to nasz pociąg, Polskę nim zwiedzimy w mig.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, niech tu nie zostanie nikt.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, mknij przez historii czas.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, dziś zabierze wszystkich nas.

Przewodnik wycieczki mówi.

PRZEWODNIK WYCIECZKI

Piszcza hamulce wagonów. STOP. Zamość radośnie nas wita.
Wysiądać wszyscy na peron, czekamy na przewodnika.

Przewodnik po Zamościu staje na środku sceny i mówi.

PRZEWODNIK PO ZAMOŚCIU

Jedziemy razem na rynek, gdzie ratusz tak okazały,
W blasku światła tak dumny.
Wspaniały, jaki wspaniały.
Miasto to nazwę swą wzięło
Od Jana, od Zamojskiego.
Koronnym był on hetmanem
- zaszczytnym nazywany tym mianem.

Przewodnik wycieczki zaprasza na dalszą wycieczkę po kraju ojczystym.

PRZEWODNIK WYCIECZKI

Pora nam ruszać już w drogę, historii czas przypominać.

Wszyscy śpiewają i tańczą.

Ref.: To nasz pociąg, to nasz pociąg, Polskę nim zwiedzimy w mig.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, niech tu nie zostanie nikt.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, mknie poprzez historii czas.
To nasz pociąg, to nasz pociąg, dziś zabierze wszystkich nas.

Na środku sceny staje przewodnik po Lublinie, który mówi.

PRZEWODNIK PO LUBLINIE

Przyjechaliśmy do grodu koziego, wprost do samego Lublina.
On w herbie ma koziołeczka, co skubie kiść winogrona.
Stoi na tylnych nogach i chyba się śmieje do nas.
Historię Lublina znacie? Myślę, że wszyscy. Wspaniale.
Przecież wy tutaj mieszkacie.
A jeśli nie, dam wam radę kiedy już stąd odjadę.
Wybierzcie się na wycieczkę, by poznać historii troszeczkę.
Odwiedźcie piękną starówkę i zamek jakże wspaniały.
Jak pani zrobi klasówkę, by same szóstki stały.

Już słysząc gwizd parowozu. Żegnajcie miłe dzieciaki.
Dziękuję za miłą wycieczkę i wspominajcie troszeczkę.
Może na drugi rok znowu zwiedzimy też inne miasta.
Poznamy historie grodów, które powstały za Piasta.
I pamiętajcie też o tym, wędrując razem z książkami,
Byście na drugiej wycieczce wy byli przewodnikami.

Wszyscy śpiewają i tańczą.

Ref.: To nasz pociąg, to nasz pociąg, Polskę nim zwiedzimy w mig.
 To nasz pociąg, to nasz pociąg, niech tu nie zostanie nikt.
 To nasz pociąg, to nasz pociąg, mknij poprzez historii czas.
 To nasz pociąg, to nasz pociąg, dziś zabierze wszystkich nas.

*Cała grupa zgromadzona na scenie śpiewa piosenkę **LATO**. Piosenkę możemy zinterpretować ruchowo.*

LATO

muzyka: Jacek Szpunar
 słowa: Leszek Gęca

Co - raz cie - plej słoń - ce świe - ci,
 to - pi złe hu - mo - ry, je - szcze tyl - ko je - den
 mie - siąc cho - dzie - nia do szko - лы. Po - że -
 gna - my na - szą Pa - nią, świa - dec - twa weź -
 mie - my, spa - ku - je - my tro - chę ciu - chów
 no i już je - dzie - my.



Na wa- ka - cje, na wa - ka - cje



ra - zem wy - je - żdża - my,



do - bry hu - mor, moc - ne bu - ty



z so - bą za - bie - ra - my.



Nie wia - do - mo gdzie i kie - dy



spot - ka - my przy - go - dę



i nie waż - ne czy nam do niej



wska - żą pro - stą dro - gę. *w o k a l i z a: la, la.....*



1. Coraz cieplej, słońce świeci, topi złe humory.
Jeszcze tylko jeden miesiąc chodzenia do szkoły.
Pożegnamy naszą panią, świadectwa weźmiemy.
Spakujemy trochę rzeczy, no i już jedziemy.
 Ref.: Na wakacje, na wakacje razem wyjeżdżamy.
 Dobry humor, mocne buty z sobą zabieramy.
 Nie wiadomo, gdzie i kiedy spotkamy przygodę,
 I nieważne, czy nam wskażą do niej prostą drogę.
2. Morze, góry i jeziora i rwące potoki.
Nawet kiedy patrzysz w górę, na niebie obłoki.
Szumem fal, powiewem wiatru do ciebie wołają,
Bo już czas iść na wędrownkę, wszystkich zapraszają.
 Ref.: Na wakacje, na wakacje razem wyjeżdżamy.
 Dobry humor, mocne buty z sobą zabieramy.
 Może spotkasz przyjaciela, dziewczynę, chłopaka.
 A jak znajdziesz gdzieś przygodę, schowaj do plecaka.

OPIS TAŃCÓW ZAWARTYCH W SCENARIUSZU

OPIS TAŃCA – KRAKOWIAK

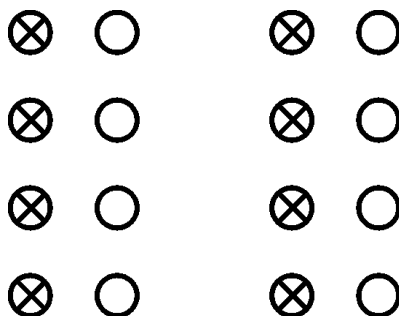
Ustawienie początkowe: parami po kole.

Uczestnicy tańca kolejno tańczą:

- parami po kole;
- figurę „kaszka drobna”, po czym dziewczęta zostają w środku;
- tworzą dwa koła współśrodkowe;
- figurę „koszyczek”;
- ponownie parami po kole;
- figurę „krzesany”;
- parami po kole do ustawienia dwu rzędów, przodem do widowni;
- w ostatnich 4 taktach figurę „przerzucana”.

OPIS TAŃCA – TANIEC DWORSKI

Ustawienie początkowe: dwie kolumny, w kolumnach tworzone są pary.



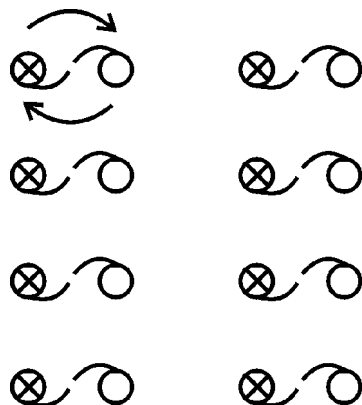
Wstęp:

- wszyscy oczekują na rozpoczęcie tańca.

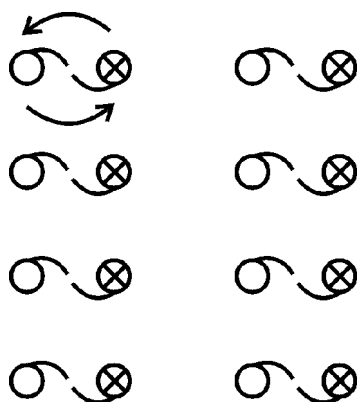
Część I

Takty:

- 1 - 2 - kłaniają się w stronę partnera w parze;
 3 - 4 – w parach podają sobie prawe ręce i wykonują figurę „młynek”; w trzymaniu **W** partner i partnerka zamieniają się miejscami tańcząc w II KT.



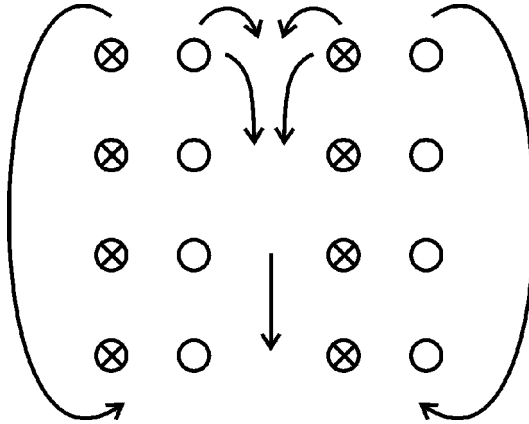
- 5 - 6 – kłaniają się w stronę partnera w parze;
 7 - 8 – w parach podają sobie lewe ręce i wykonują figurę „młynek”; w trzymaniu **W** partner i partnerka zamieniają się miejscami tańcząc w I KT; wracają do ustawienia początkowego.



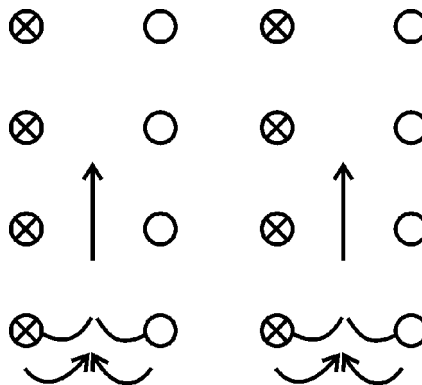
Część II

Takty:

9 - 12 – partnerki z II kolumny i partnerzy z I kolumny tańczą na zewnątrz po obwodzie elipsy; w tym samym czasie partnerki z I kolumny i partnerzy z II kolumny wykonują zwrot do siebie, podają sobie ręce i tańczą środkiem para za parą;



13 - 16 – w 13 takcie partner i partnerka z kolumny I i II podają sobie ręce i tańczą razem do przodu; w takcie 16. otrzymujemy ustawienie początkowe.



Po wykonaniu tej figury taniec rozpoczynamy od początku.

OPIS TAŃCA DO MELODII WALCZYK GÓRNICZY

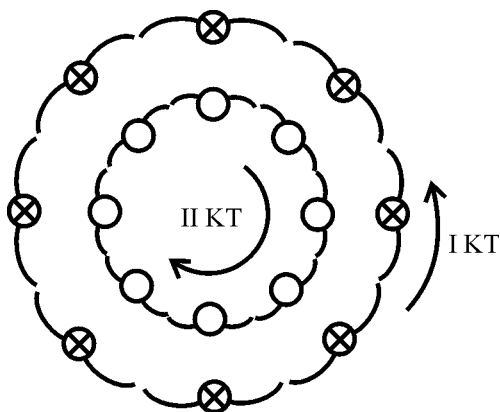
Liczba tańczących osób powinna być parzysta.

Ustawienie początkowe: dwa równo liczne wężyki.

Wstęp:

Prowadzący wężyki, tańcząc, tworzy dwa koła współśrodkowe.

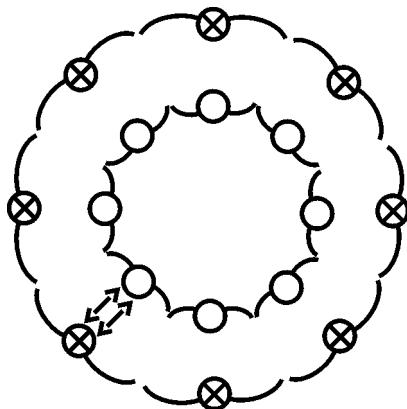
Dziewczęta znajdują się w kole wewnętrznym. Powstają umowne pary.



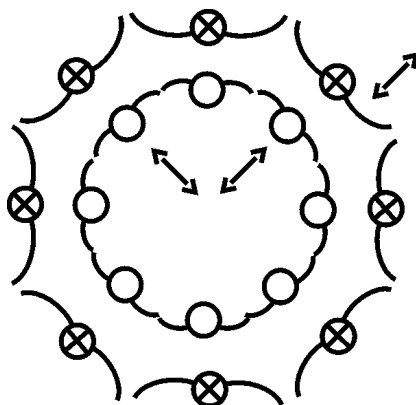
Część I – 24 takty

Takty:

- 1 - 8 – koło wewnętrzne tańczy w II KT, zewnętrzne w I KT; w 8. takcie koła zatrzymują się i odwracają do siebie twarzami czyli koło wewnętrzne do zewnętrznego;
- 9 - 16 – koła tańczą jednym krokiem walczyka w kierunku do siebie i jednym krokiem walczyka od siebie; wykonując krok do siebie, unoszą złączone ręce, tańcząc zaś od siebie opuszczają ręce; w 16. takcie wszyscy wykonują pół obrotu i tym sposobem osoby tańczące w kole wewnętrznym ustawione są przodem do środka koła, zaś w kole zewnętrznym, tyłem do środka koła.



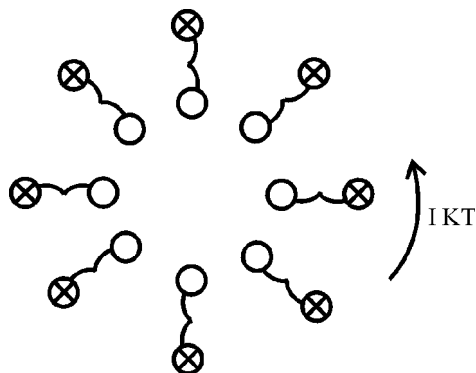
17 - 24 – koło wewnętrzne tańczy w kierunku do środka koła, zaś koło zewnętrzne, na zewnątrz; wykonując krok do środka unoszą złączone ręce, tańcząc zaś do tyłu opuszczają ręce; w takcie 24. wszyscy wykonują zwrot i tańczący są ustawieni twarzą do siebie; z osobą, która tańczy naprzeciwko tworzone są pary; w parach jest trzymanie V.



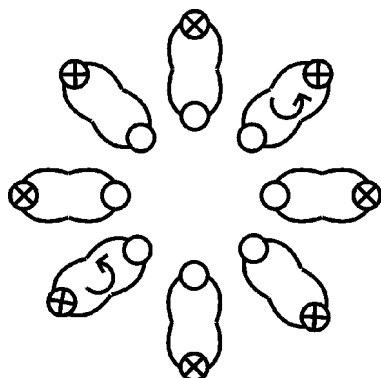
Część II to refren – 48 taktów

Takty:

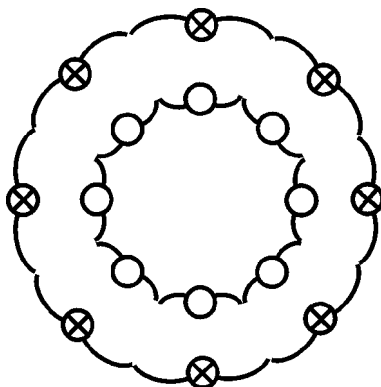
1 - 16 – krokiem walczyka tańczą parami w I KT;



17 - 32 – w parach tańczą kółeczko w I KT;



33 - 48 – w parach tańczą kółeczko w II KT.; w 48. takcie rozłączają kółeczka i powstają dwa koła współśrodkowe.



Taniec tańczony jest od początku.